

# Więcej słońca – Bolter

Z dni a na dzień po prosu jakoś tak  
Skoślawił nam się świat  
Niby jest jak jest,  
Lecz nam razem jakoś obco jakoś źle  
Biegnie czas jak gdyby przeciw nam  
Bez uśmiechu idę sam  
Co się z nami stało,  
że nadziei mamy wciąż tak mało  
Więcej słońca, za wiele było chmur  
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni  
Coś się jednak zdarzy  
Więcej słońca, już dosyć było burz,  
Teraz nam się marzy najprawdziwszy cud  
Niby nic, a rano zrywasz się  
I na wszystko mówisz nie  
Ja nic już nie wiem,  
Nie rozumiem nawet sama siebie  
Czegoś żal i czegoś ciągle brak  
Każdy dzień ma gorzki smak  
A nad głowami znowu niebo  
pełne deszczu mamy  
Więcej słońca, za wiele było chmur  
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni  
Coś się jednak zdarzy  
Więcej słońca, już dosyć było burz,  
Teraz nam się marzy najprawdziwszy cud  
w słońcu będzie inaczej,  
W słońcu wszystko zmieni się  
W słońcu to będzie nasz dzień  
W słońcu, w słońcu zobaczysz  
W słońcu nam nie będzie źle  
W słońcu to będzie nasz dzień, nasz dzień  
Więcej słońca, za wiele było chmur  
Może wreszcie tu, coś się jednak zmieni  
Coś się jednak zdarzy  
Więcej słońca, już dosyć było burz,

Teraz nam się marzy, nam się marzy  
najprawdziwszy cud  
Więcej słońca  
Więcej słońca



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych